

Prof. dr hab. inż. arch. Aleksander Böhm
Wydział Matematyki, Informatyki I Architektury Krajobrazu
Katolicki Uniwersytet Lubelski

Recenzja pracy doktorskiej
pt. „Przemiany krajobrazu doliny rzeki Odry na przykładzie fragmentu pradoliny
Odry w rejonie Wrocławia”
autorstwa mgr inż. Doroty Wodzińskiej-Cader

Podstawa opracowania:

Umowa o dzieło z Uniwersytetem Przyrodniczym we Wrocławiu, z dnia 28.06.2019 r.

Informacje formalne:

Do recenzji przekazano oprawny egzemplarz pracy liczący 195 stron tekstu zawierającego 85 rycin, 19 tabel, załącznik fotointerpretacyjny oraz zapis cyfrowy całości pracy.

Uwagi wstępne:

Praca składa się z ośmiu rozdziałów, poczynając od wprowadzenia zawierającego cel i tezę, poprzez charakterystykę obszaru badań krajobrazu dolin rzecznych, metody badawcze, badania i ich wyniki, dyskusję i wnioski. Całość zakończona jest spisami literatury, załącznikiem i streszczeniem. Jest to układ czytelny i nie budzący zastrzeżeń w swojej konstrukcji - poza niedostatkami metodycznymi w poszczególnych częściach – o czym w dalszej części recenzji. Załączony spis literatury obejmuje 259 pozycji, z których niektóre wydają się nie związane z przedmiotem i niewykorzystane – np. *T. Bernat, Dźwięk jako element oceny i klasyfikacji krajobrazu*. Natomiast wśród wykorzystanych aktów prawnych brak kilku podstawowych, a mianowicie: ustawy o ochronie przyrody, ustawy o ochronie i opiece nad zabytkami, prawa ochrony środowiska.

Uwagi szczegółowe

Określony w tytule przedmiot pracy badany jest w zakresie dwudziestolecia między 1995 a 2015 rokiem, na tle dostępnych źródeł z lat 30. – 40. Celem dysertacji jest ocena przemian i sformułowanie wytycznych w aspekcie zapisów w dokumentach studiów uwarunkowań, kierunków i zagospodarowania przestrzennego gmin. Teza pracy jest czteropunktowa. Poza pierwszym – dość oczywistych zmian w krajobrazie – pozostałe wymagają udowodnienia, to jest wykazania, że tempo zmian zaburza jednolitość fizjonomii krajobrazu i jego i zaniku cech swoistych oraz że dokumenty planistyczne (Studia) nie są wystarczającym instrumentem regulującym proces przemian.

Temat pracy jest istotny ale jego waga w niewielkim tylko stopniu wynika z ratyfikacji przez Polskę w roku 2004 Europejskiej Konwencji Krajobrazowej. Warto byłoby zatem już na początku zaznaczyć, że formułowane w następstwie owej ratyfikacji tzw. „krajobrazy priorytetowe” - o których Autorka wspomina na str.6 - to w zasadzie nowa nazwa elementów istniejącego w Polsce systemu ochrony krajobrazu. Jego początki związane były z organizacją pierwszych parków narodowych w latach 30. Z czasem ochrona ta ewoluowała do postaci systemu prawnych narzędzi ochrony krajobrazu, stopniowo doskonalonego od kilkudziesięciu lat – a więc przed tzw. „ustawą krajobrazową”. System ten obejmuje między innymi parki narodowe, rezerваты, parki krajobrazowe, parki kulturowe, obszary krajobrazu chronionego, co w sposób uporządkowany pozwala od dawna rejestrować, monitorować i chronić wartości krajobrazowe – na podstawie: ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (2003), ustawy o ochronie przyrody (2004), prawa ochrony środowiska (2001) i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (2003), na podstawie której obszary określone w wymienionych uprzednio aktach prawnych wprowadzane są do zapisów w dokumentach obowiązujących w planowaniu przestrzennym.

Stąd trudno pogodzić się ze stwierdzeniem Autorki: *”Pierwszą wprowadzoną w Polsce definicją krajobrazu w ujęciu przepisów prawnych była definicja z Europejskiej Konwencji Krajobrazowej (ratyfikowanej przez Polskę w roku 2004)”* Dz. U. 2006 nr 14 poz. 98 (str. 12.)

Obecne działania - na podstawie tzw. ustawy krajobrazowej – wobec fragmentów krajobrazu określanych jako priorytetowe – w rozumieniu „*szczególnie cennych dla społeczeństwa ze względu na swoje wartości przyrodnicze, kulturowe, historyczne lub estetyczno-widokowe i jako taki wymagający zachowania*” – można w wielu przypadkach nazwać wręcz „wyważaniem otwartych drzwi”. Nie wchodząc w przyczynę tego procederu należy o tym przypominać zwłaszcza przy opracowywaniu stanu badań w pracach doktorskich dotyczących ochrony i kształtowania krajobrazu. W przypadku opracowań dotyczących rejonu Wrocławia byłoby to szczególnie pożyteczne z uwagi na możliwość porównania niemieckich i polskich form prawnych ochrony i kształtowania krajobrazu sprzed II wojny światowej z praktyką. Pomijanie tego aspektu w powojennych polskich planach zagospodarowania przestrzennego – doprowadziło np. do zabudowy niegdysiejszych polderów – czego katastrofalne skutki miały miejsce w czasie powodzi w roku 1997.

Aspekt skutków krajobrazowych, spowodowanych budową zabezpieczeń przeciwpowodziowych jest w pracy potraktowany marginalnie – choć była ku temu okazja np. na stronach: 13, 27,

Przekształcenie usytuowania i układu Wrocławia w relacji z rzeką od „miasta na wyspie” do „układu dwubrzeźnie scalonego” - przedstawione przy pomocy ryc. 6 i 7 - jest niepełne i zbyt skrótowe aby zobrazować tę ewolucję.

Zastrzeżenia w zakresie metodyki budzi przeprowadzenie delimitacji krajobrazu wg jednej metody (Bogdanowskiego), po czym następuje (bez uzasadniającego komentarza) typologia krajobrazu wg innej metody (Chmielewskiego) – str. 36-43. Natomiast porównania map fotointerpretacyjnych z 1995, 2004 i 2015 są uzasadnione same przez się dynamicznym charakterem cech krajobrazu.

Brak przekonujących kryteriów w klasyfikacji typów krajobrazów (przyrodniczy, przyrodniczo-kulturowy, kulturowy) co wymagałoby uzupełnienia tym bardziej, że w wielu opracowaniach geograficznych można spotkać opinie, iż w XXI wieku większość krajobrazów to już krajobrazy kulturowe (ukształtowane pod wpływem czynników antropogenicznych).

W tabeli 11, str. 56-59 w rubryce „uzasadnienie wyboru” kryteria tegoż wyboru bywają niejasne np. zgodność z cechami z lat 30. i 40. bywa raz uznawana za wadę, a raz za zaletę. W tym kontekście procentowe podziały typów i podtypów krajobrazu (na harmonijne i dysharmonijne) str. 60 i 61 są raczej umowne.

Interesujące informacje wynikają z syntetycznego zestawienia analizy fotointerpretacyjnej pokrycia terenu choć nie dają odpowiedzi na podstawowe pytanie dotyczące wartościowania zmian w krajobrazie w badanym okresie 20. lat – a mianowicie, czy zmiany te są korzystne czy niekorzystne. Bowiem z samego zjawiska zmiany nie wynika ani poprawa ani pogorszenie stanu pierwotnego. Dodać tu należy że wyodrębnione rodzaje pokrycia (tereny zieleni wysokiej, zabudowa, wody powierzchniowe, komunikacja drogowa, komunikacja kolejowa) nie obejmują wszystkich rodzajów pokrycia, pozostawiając - w zależności od jednostki - od ok. 30% do ok. 60% powierzchni. Można się jedynie domyślać, że w skład pozostałej, nieokreślonej powierzchni wchodzi np. tereny przemysłowe, rolnicze, eksploatacji złóż, lub nieużytki również podlegające przekształceniom wpływającym na jakość krajobrazu. Mimo niepełnej informacji na temat rodzajów pokrycia dane dotyczące wskaźnika zmienności cech na str. 96 -111 - są interesujące. Pokazują one duże zróżnicowanie dynamiki zmian – np. w jednostkach nr.8 i nr.9 na tle innych jednostek, co wyraziście ilustruje ryc. 42. Wskaźnik ten analizowany jest dla wybranych – wymienionych wyżej - pięciu rodzajów pokrycia, jednakże przyjęty sposób ilustracji na rycinach, w którym największe i najmniejsze zmiany powierzchni mają takie samo oznaczenie kolorystyczne, zakłóca przekaz informacji.

Wartościowa pod względem zastosowanego narzędzia badawczego jest również seria retrospektywnych analiz panoram, przedstawiona na str. 111-159. Są to ujęcia dla wybranych fragmentów poszczególnych jednostek krajobrazowych. Prowadzą one do sformułowania wytycznych dla ochrony i planowania krajobrazu. Nie zawsze są one logicznie uporządkowane – np. w tabeli 17, w odniesieniu do podtypu harmonijnego i dysharmonijnego sformułowano takie same wytyczne. Ponadto w redakcji niektórych wytycznych rysuje się skłonność do zapisów życzeniowych, bez konkretnych parametrów a przez to niezbyt precyzyjnych i trudnych do jednoznacznej interpretacji i wyegzekwowania jej w zapisach miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – dla których suikzp jest dokumentem wiążącym. Przykład: „*Możliwość rozwoju nowych gatunków rodzimych w ramach terenów zieleni wysokiej*” . tab. 18. Z tego powodu proponowana redakcja wytycznych dla nowych dokumentów suikzp – obciążona jest niekiedy podobnymi mankamentami ogólnikowości jakie spotykamy w dotychczasowych zapisach, w rodzaju: „*Nasylenie zielenią i małą architekturą przestrzeni dróg w obszarze zabudowy*” - tab. 19. Mimo

tych niedostatków, ostateczna analiza istniejących zapisów suikzp poszczególnych gmin prowadzi do wniosków przydatnych w praktyce planistycznej zwłaszcza wówczas gdy demaskuje brak spójności między studiami przed planistycznymi a ostatecznie uchwalonymi dokumentami. Jest to zarazem sygnał, iż rozbieżności między projektem suikzp a jego uchwaloną i obowiązującą wersją mogą wynikać z różnych przyczyn, nie zawsze obciążających zespół autorski.

Wnioski przedstawione na zakończenie dotyczą celów pracy, a mianowicie: oceny przemian przedmiotowego krajobrazu, określenie wytycznych dla ochrony i kształtowania krajobrazu oraz analizy i oceny zapisów w istniejących dokumentach suikzp określonych gmin. Zdaniem Autorki wszystkie cele zostały zrealizowane. Podobnie w pełni pozytywną ocenę wystawia sobie Autorka w odniesieniu do udowodnienia czteropunktowej tezy.

Opinia podsumowująca :

Przedstawiona do recenzji dysertacja wykonana została na nierównym poziomie. Wymienione w uwagach szczegółowych mankamenty dotyczą głównie niedostatków metodycznych, a przede wszystkim braku jasno określonych kryteriów wskazujących, które zmiany w krajobrazie należy uznać za pozytywne a które za negatywne. Innymi słowy duży i zasługujący na uznanie wysiłek Autorki w sferze inwentaryzacji zmian nie został podsumowany równie starannym wartościowaniem owych zmian. Stąd sformułowane wytyczne – zawsze zmierzające do podnoszenia jakości walorów krajobrazu – nie mają mocnej płaszczyzny odniesienia.

W klasycznej triadzie przedplanistycznych studiów krajobrazowych: (inwentaryzacja – waloryzacja – wytyczne), pierwszy człon wykonanej pracy wypadłoby ocenić pozytywnie, drugi negatywnie a trzeci pozostawić w zawieszeniu. Jednakże doktorat rządzi się nieco odmiennymi prawami – w tym przypadku sprawnością warsztatu naukowego w udowodnieniu tezy. Tu Autorka nieco pochopnie wyręczyła recenzenta, pisząc że przeprowadzone badania potwierdzają tezę. Teza ta składa się z czterech punktów. Pierwszy z nich, mówiący że *przedmiotowy krajobraz zmieniał się* w określonym dwudziestoleciu, jest tak oczywisty, że wręcz nie wymaga dowodu. Drugi mówi że, *szybkie tempo zmian zaburza jednolitość fizjonomii*, z czym można się w zasadzie zgodzić na podstawie prezentowanych analiz, jakkolwiek do pełnej satysfakcji brakuje informacji na czym owa jednolitość w poszczególnych jednostkach polegała. Uchwycony przez Autorkę

wskaźnik zmienności cech jest w poszczególnych jednostkach krajobrazowych bardzo zróżnicowany, co w wielu przypadkach może potwierdzać słuszność tezy, ale tam gdzie wskaźnik jest minimalny - nie. Trzeci punkt tezy to: *zmiany w poziomej strukturze pokrycia terenu prowadzą do zaniku cech swoistych krajobrazu*. Tu także rodzą się wątpliwości, gdyż owe cechy swoiste nie zostały wystarczająco zaprezentowane, a skąd inąd wiadomo, że bywają zmiany - nawet szybkie i rozległe - które są kontynuacją cech swoistych. I wreszcie czwarta część tezy - str. 9 - *lokalne dokumenty planistyczne („Studia”) ?, nie posiadają wystarczających zapisów regulujących proces przemian krajobrazu*. I tu też można zawahać się na temat jakości przeprowadzonego dowodu. Z użytego w nawiasie określenie „Studia” można się domyślać, że Autorce chodzi tu o dokumenty studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, ale krajobraz może być także chroniony na podstawie innych dokumentów. Z racji położenia - między innymi w obszarze krajobrazu chronionego, parku krajobrazowego i innych terenów objętych systemem prawnej ochrony - mogą to być np. plany ochrony, o czym Autorka nie wspomina. Tymczasem z praktyki planistycznej wynika, że zdarzające się rozbieżności między treścią suikzpu a np. planem ochrony wymagają niekiedy dodatkowych opracowań studialnych. Zatem spośród czterech części składających się na tezę - zdaniem recenzenta - nie udowodniono wszystkich w sposób równie przekonujący.

Jednakże biorąc pod uwagę wartości zawarte w opracowaniu pt. „Przemiany krajobrazu doliny rzeki Odry na przykładzie fragmentu pradoliny Odry w rejonie Wrocławia” w zakresie inwentaryzacji zmian wybranych cech przedmiotowego krajobrazu, których rejestracja może posłużyć do dalszych, bardziej precyzyjnych badań, należy uznać dotychczasowy etap pracy mgr inż. Doroty Wodzińskiej-Cader za wystarczający do publicznej obrony, stanowiącej element postępowania zmierzającego do nadania Autorce stopnia doktora.

Kraków, 08.08. 2019

Almánder Bóhm